

Sygn. akt VI ACa 1434/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Mariusz Łodko

Sędziowie: SA Grażyna Kramarska

SO del. Renata Puchalska (spr.)

Protokolant: Katarzyna Łopacińska

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2016r.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko D. R. i R. R. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 maja 2015 r.

sygn. akt III C 423/13

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo to jest:

a) *w punkcie pierwszym (1) w ten sposób, że zasądza od D. R. i R. R. (2) solidarnie na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 69.541,04 zł (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset czterdzieści jeden złotych cztery grosze);*

b) *w punkcie drugim (2) w ten sposób, że zasądza od D. R. i R. R. (2) solidarnie na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 5.130,07 zł (pięć tysięcy sto trzydzieści złotych siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;*

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od D. R. i R. R. (2) solidarnie na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 4.703,66 zł (cztery tysiące siedemset trzy złote sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI ACa 1434/15

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych D. R. i R. R. (2) kwoty 94.883,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 22 czerwca 2012 r. zawarł ze S. R. (1), umowę, na podstawie której zobowiązał się do prowadzenia działań mających na celu odzyskanie należności od dłużnika (...) sp. z o.o., w kwocie 376.916,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami. W celu wyegzekwowania należności od dłużnika S. R. (1), powód rozpoczął działania operacyjno - wywiadowcze ukierunkowane na ustalenie majątku dłużnika, prowadził również negocjacje telefoniczne z dłużnikiem. Wynikiem działań windykacyjnych stało się uzyskanie od (...) sp. z o.o. uznania długu oraz propozycji dotyczącej porozumienia w sprawie spłaty całości zadłużenia.

Powód podniósł, iż pozwana D. R., działająca w imieniu zmarłego męża S. R. (1) oświadczyła, że nie jest zainteresowana zawarciem ugody i domagała się natychmiastowej spłaty zadłużenia. Pismem z dnia 28 września 2012 r. poinformowała powoda, że S. R. (1) zmarł i wypowiedziała zawartą przez niego umowę. Finalnie D. R. zawarła porozumienie z dłużnikiem, zgodnie z którym strony ustaliły, że na poczet zadłużenia (...) sp. z o.o. spłaci część należności i przeniesienie na D. R. własność części majątku ruchomego, zaspakajając tym samym w całości wierzytelności, które zostały zlecone powódce do windykacji w umowie z dnia 22 czerwca 2012 r.

W odpowiedzi na pozew pozwane wniosły o oddalenie i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wskazały, iż wszelkie próby odzyskania należności od dłużnika, czy to w ramach pozwu o zapłatę, czy wniosku o ogłoszenie upadłości, nie przyniosły pożądanego rezultatu, a nadto były wnoszone pomimo oczywistego braku ku temu podstaw. Dalej argumentowały, że inne działania podejmowane przez powoda sprowadzały się kilku telefonów do osób reprezentujących (...), w których pracownicy powódki zachowując bardzo niskie standardy kultury osobistej oraz prowadzenia rozmów biznesowych ograniczyły się do twierdzeń, że ich mocodawca oczekuje spłaty zadłużenia. Dodatkowo pozwane podniosły, że to sam dłużnik opracował projekt porozumienia, przy czym w ramach pierwotnej propozycji dłużnika spłata miała dotyczyć kwoty 263.841,00 zł. Następnie to sam dłużnik wyszedł z inicjatywą do pozwanej co do dalszych negocjacji, w wyniku których doszło do całkowitej spłaty należności, częściowo w postaci pieniędzy a częściowo w sprzęcie.

Wyrokiem z 28 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz D. R. i R. R. (2) kwotę 3634 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach stanu faktycznego i jego ocenie prawnej.

S. R. (2) prowadzący działalność gospodarczą zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., umowę o świadczenie usług windykacyjnych. Spółka zobowiązała się do prowadzenia działań mających na celu odzyskanie należności od dłużnika S. R. (1). Strony ustaliły prowizję od zwidykowanych należności głównych w wysokości 15 % oraz prowizję od zwidykowanych odsetek w wysokości 50 %. Zgodnie z § 4 ust. 4 i 5 umowy, wszelkie należności odzyskane w trakcie obowiązywania umowy oraz w okresie trzech miesięcy od jej rozwiązania, uważane były za efekt pracy zleceniobiorcy z prawem do wynagrodzenia.

Zgodnie z postanowieniami umownymi w przypadku wypowiedzenia przez zleceniodawcę umowy albo pełnomocnictwa, udzielonego zgodnie z § 3 ust. 4 lub 5 z przyczyn niezawinionych przez zleceniodawcę lub wskazanego przez zleceniobiorcę pełnomocnika, zleceniobiorca zachowywał prawo do wynagrodzenia określonego w § 4, jeśli do odzyskania należności przez zleceniodawcę dojdzie wskutek czynności podjętych przez Zleceniobiorcę, a w szczególności dokonanych z inicjatywy zleceniobiorcy zabezpieczeń.

W ramach umowy powód zobowiązał się do wyegzekwowania od spółki (...) w K. na rzecz S. R. (2) kwoty 376.916,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty.

Działania windykacyjne powodowej Spółki polegały na przygotowaniu S. R. (1) pozwu w postępowaniu nakazowym, skierowanego przeciwko (...) sp. z o.o., o zapłatę kwoty 376.917.00 zł, który został złożony 3 lipca 2012 r. Następnie powód podjął próbę ogłoszenia upadłości (...) sp. z o.o., tj. sporządził stosowny wniosek i korespondencją mailową pouczył S. R. (2), do którego sądu należy go złożyć i jaką opłatę należy uiścić. Następnie powód kontaktował się z D. R. co do sposobu spłacenia zadłużenia przez (...), mając na uwadze proponowaną przez dłużną Spółkę częściową spłatę zadłużenia. Pozwana nie wyrażała jednakże zgody na umorzenie części zadłużenia ani na przejście w rozliczeniu ruchomości. W dalszej kolejności powód zdecydował się na złożenie wniosku o upadłość (...), co miało niejako zmotywować spółkę do spłaty zadłużenia. Dodatkowo pracownicy powoda nadal kontaktowali się z dłużnikiem i wyzwali go do zapłaty, wskazując, że powód będzie wnosił o ogłoszenie upadłości.

S. R. (1) zmarł w dniu 21 lipca 2012 r. Pismem z dnia 28 września 2012 r. B. R. poinformowała powoda o śmierci męża o raz o tym, że jest jego spadkobierczynią. Nadto wskazała, że z uwagi na powyższe zawarta przez jej męża umowa wygasła. Wezwała powoda do zaprzestania jakichkolwiek działań, wskazując jednocześnie, że nie jest zainteresowana kontynuacją realizacji umowy. Po tym fakcie pozwana rozpoczęła rozmowy z (...), dotyczące uregulowania wierzytelności na jej rzecz. Ponieważ zależało jej na odzyskaniu całej należności, spotkała się z Prezesem Zarządu (...), który przedstawił jej sytuację spółki. Wówczas to D. R. zdecydowała się na przyjęcie sprzętu budowlanego na poczet części wierzytelności. D. R. zawarła z (...) ugodę, której projekt został sporządzony przez biuro prawne obsługujące (...).

W dniu 5 lutego 2013 r. powód wystawił fakturę opiewającą na kwotę 94.883,58 zł z tytułu prowizji za windykację wierzytelności pozwanej od (...) sp. z o.o., zgodnie z umową z dnia 22 czerwca 2012 r.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty, zeznania słuchanych w charakterze strony powodowej J. N., D. R., świadków K. K. (1), P. L., D. B. oraz W. D..

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie bezspornym był fakt, iż powód zawarł ze S. R. (2) umowę o świadczenie usług windykacyjnych, w ramach postanowień której zobowiązał się do wyegzekwowania na rzecz S. R. (2) przysługującej mu wierzytelności od (...) sp. z o.o., w zamian za procentowo określone w umowie wynagrodzenie.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, S. R. (2) zawierając z powodem przedmiotową umowę oczekiwał wyegzekwowania przez powoda całej należności przysługującej mu od (...) sp. z o.o. Tymczasem działania podejmowane przez powoda nie przynosiły pożądanego rezultatu. W początkowym czasie obowiązywania umowy powód skoncentrował swoje działania na odzyskaniu należności S. R. (2) na drodze sądowej. Działania te nie były jednak satysfakcjonujące dla S. R. (2), co więcej, pozostawały one bez wpływu na stanowisko dłużnika. Zarówno pozew w postępowaniu nakazowym przeciwko spółce (...) jak i wniosek o ogłoszenie jej upadłości okazały się, po weryfikacji przez sąd, pozbawione podstaw prawnych, a co za tym idzie nie mogły być traktowane jako działania, które miały jakikolwiek wpływ na wyegzekwowanie należności. Inne działania powoda dotyczyły zawarcia ugody z dłużnikiem, na warunkach, które nie satysfakcjonowały wierzyciela, albowiem opiewała ona na umorzenie części należności. Po tym działania powoda ograniczyły się do wykonywania telefonów do spółki (...), żądając natychmiastowej, całkowitej spłaty należności i informując, że w przeciwnym razie wierzyciel złoży wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika.

Skuteczne rozmowy na temat możliwości spłaty zadłużenia(...) rozpoczęły się dopiero po tym, jak sprawą zajęła się D. R., tj. po wypowiedzeniu przez pozwaną umowy. Obydwoje świadkowie potwierdzili, że w przeciwieństwie do pracowników powodowej spółki, pozwana starała się wraz ze spółką znaleźć sposób na spłatę zadłużenia w sposób dogodny zarówno dla wierzyciela jak i dłużnika. Uzyskawszy informację co do rzeczywistej sytuacji finansowej spółki i jej płynności finansowej, pozwana podjęła negocjacje bezpośrednio z dłużnikiem, bez udziału powoda. W ich efekcie został ustalony sposób spłaty wierzytelności.

Sąd Okręgowy wskazał, że D. R. pismem z dnia 28 września 2012 r. dokonała skutecznego wypowiedzenia umowy, zgodnie z jej § 6. Ani w dacie wypowiedzenia umowy ani w okresie kolejnych trzech miesięcy, powodowa Spółka nie podjęła w sposób efektywny żadnych działań, które miałyby jakikolwiek wpływ na decyzję dłużnika o uregulowaniu należności. Wręcz przeciwnie, działania windykacyjne powoda były oceniane w sposób negatywny, jako pochodzące od osoby nieuprawnionej. W chwili wypowiedzenia umowy powódka nie dysponowała żadnymi uzgodnieniami z dłużnikiem co do sposobu spłaty należności.

W konsekwencji Sąd Okręgowy reasumując, ustalony w sprawie stan faktyczny wskazał jednoznacznie, iż działania powoda nie przyczyniły się do spłaty należności. Do zaspokojenia wierzytelności D. R. doszło na skutek jej własnych starań i postawy dłużnika, który podjął działania i rozmowy ze wszystkimi swoimi wierzycielami, celem ich zaspokojenia.

Ponadto powód nie wykazał, w jaki sposób została wyliczona kwota dochodzona pozwem, tj. w zakresie wynagrodzenia liczonego od wyegzekwowanych odsetek. Powyższy obowiązek spoczywał na powodzie w oparciu o art. 6 k.c., któremu powód nie sprostał.

Roszczenie w stosunku do pozwanej R. R. (2) podlegało oddaleniu również z tej przyczyny, że nie posiadała ona legitymacji biernej w niniejszej sprawie. Jak wynika z aktu poświadczenia dziedziczenia, spadkobiercami zmarłego S. R. (1) zostały D. R. i R. R. (2) (k. 98-100, 101). Niemniej jednak umową z dnia 28 września 2012 r. pozwane dokonały częściowego działu spadku w ten sposób, że wierzytelności przysługujące zmarłemu, w tym w stosunku do (...) Sp. z o.o. przypadły D. R..

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił powództwo a o kosztach procesu orzekł z mocy art. 98 k.p.c.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia wniósł powód zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, poprzez wyprowadzenie z zebranego materiału dowodowego wniosków sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego, a także poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, przeprowadzenie oceny dowodów wybiórczo, z pominięciem istotnych dla sprawy faktów, w wyniku czego Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że:

- powódka nie działała na rzecz S. R. (2) z należyłą starannością, z uwzględnieniem jego stanowiska,
- powódka nie wywiązała się z realizacji postanowień umowy o świadczenie usług windykacyjnych z dnia 22.06.2012 r,
- działania powódki pozostawały bez wpływu na stanowisko dłużnika,
- zarówno pozew w postępowaniu nakazowym przeciwko spółce (...) jak i wniosek o ogłoszenie jej upadłości okazały się „po weryfikacji przez sąd, pozbawione podstaw prawnych a co za tym idzie nie mogły zostać traktowane jako działania, które miały jakikolwiek wpływ na wyegzekwowanie należności”,
- brak jest związku przyczynowego pomiędzy działaniem powoda a wyegzekwowaniem wierzytelności pozwanej,
- do zaspokojenia wierzytelności pozwanej doszło dopiero na skutek jej własnych starań i postawy dłużnika, który podjął działania i rozmowy ze wszystkimi swoimi wierzycielami,
- pozwana D. R. pismem z dnia 28.09.2012 r. dokonała skutecznego wypowiedzenia umowy, zgodnie z jej § 6.

2. **art. 65 § 1 i 2** kodeksu cywilnego poprzez:

- błędną wykładnię oświadczeń pozwanej złożonych pismem z dnia 28.09.2012 r., w wyniku czego Sąd Okręgowy błędnie uznał, że pozwana dokonała skutecznego wypowiedzenia umowy z dnia 22.06.2012 r., a w konsekwencji, że w sprawie znajdzie zastosowanie § 6 ust. 2 umowy,

- błędną wykładnię § 6 ust. 2 umowy o świadczenie usług windykacyjnych z dnia 22.06.2012 r. (dalej w skrócie „umowa”), nieuwzględniającą zgodnego zamiaru stron i celu umowy, a także brzmienia § 4 ust. 4 umowy, w wyniku czego Sąd Okręgowy błędnie uznał, że wskazane w § 6 ust. 2 umowy odzyskanie należności przez zleceniodawcę nie jest objęte domniemaniem istnienia związku przyczynowego, określonym w § 4 ust. 4 umowy.

3. art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie przez Sąd Okręgowy, że powódka nie wykazała w jaki sposób została wyliczona kwota dochodzona pozwem, w zakresie wynagrodzenia liczonego od wyegzekwowanych odsetek,

4. art. 922 § 1 k.c. w zw. art. 747 k.c. w wyniku czego Sąd Okręgowy błędnie uznał, że pozwana R. R. (2) nie ma legitymacji procesowej biernej w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów sądowych postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie, w wypadku uznania przez Sąd Apelacyjny, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, na podstawie przepisu art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt. 5 k.p.c. wniósł o uchylenie powyższego wyroku w zaskarżonej części i o przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację pozwane wniosły o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda w znacznej części okazała się zasadna, a Sąd II Instancji zasadniczo podzielił większość wskazanych w niej zarzutów.

Istotnie Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych przyjmując, że powódka nie wywiązała się z realizacji postanowień umowy o świadczenie usług windykacyjnych z dnia 22 czerwca 2012 roku, wobec powyższego nie należy się jej wynagrodzenie dochodzone w niniejszym postępowaniu. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd meriti art. 233 § 1 k.p.c. okazał się zasadny. Rację ma skarżący, iż Sąd Okręgowy dokonał wybiórczej i dowolnej oceny materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, wyciągając na jego podstawie wnioski sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, z pominięciem istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia faktów, w wyniku czego błędnie ustalił, że powódka nie działała na rzecz pozwanego z należytą starannością, nie wywiązała się z realizacji postanowień umownych stron oraz, że do zaspokojenia wierzytelności pozwanych doszło nie na skutek działań powódki, ale starań pozwanych.

Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, iż strony zawarły umowę zlecenia, która została uregulowana w art. 734 § 1 k.c. Szereg okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie pozostawało poza sporem, otóż powód zobowiązał się do wyegzekwowania na rzecz S. R. (2) przysługującej mu wierzytelności od (...) sp. z o.o., w zamian za procentowo określone wynagrodzenie. Nie było sporu, co do przebiegu samej współpracy stron i faktycznego podjęcia przez powoda określonych czynności w ramach wykonywania przedmiotowej umowy. Pozwane jako następcy prawni zmarłego S. R. (2) zarzuciły jednak, brak staranności przy realizacji przez powódkę obowiązków umownych, co doprowadziło do tego, iż zmuszone były samodzielnie zająć się sprawą i ostatecznie własnymi staraniami doprowadziły do wyegzekwowania należności od dłużnika. Takie też stanowisko zajął Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny nie podziela przedmiotowych ustaleń Sądu I Instancji, które doprowadziły ten Sąd do oddalenia powództwa w całości. Otóż ocena materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie prowadzi do wniosków przeciwnych. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż z całokształtu materiału dowodowego zebranego w tej sprawie tj. z zeznań świadków, dowodów z dokumentów, ale też z przesłuchania samych stron jednoznacznie i w sposób niebudzący wątpliwości

wynika, że powódka w sposób prawidłowy, zgodnie z wytycznym zleceniodawcy wykonywała umowę, podejmując szereg czynności windykacyjnych, nakierowanych na wyegzekwowanie należności, mianowicie kierowała do dłużnika wezwania do zapłaty, wielokrotnie pracownicy powódki w osobach K. K. (2) i P. L. kontaktowali się z dłużnikiem pozwanych w sprawie spłaty zadłużenia, został na prośbę S. R. (2) przygotowany i wniesiony do Sądu pozew w postępowaniu nakazowym, jednakże z uwagi na brak opłaty ze strony mocodawcy, sprawa nie doczekała się dalszego biegu. Powód podjął również próbę ogłoszenia upadłości dłużnika, niemniej nie kontynuowano tych działań. Natomiast zwięźczeniem podejmowanych przez powódkę działań w ramach realizacji umowy, było wypracowanie z dłużnikiem w lipcu 2012 roku projektu porozumienia dotyczącego spłaty zadłużenia, w którego treści dłużnik uznawał zadłużenie w pełnej kwocie 376.916,30 zł, niemniej zobowiązywał się do zapłaty należności do kwoty 263.841 zł (70 % należności głównej) z tym, że rozliczenie zadłużenia nastąpić miało poprzez przeniesienie na rzecz pozwanego własności maszyn budowlanych (projekt porozumienia k. 23). Zważywszy, że powódka w ciągu 1 miesiąca od zawarcia umowy windykacyjnej uzyskała od dłużnika oświadczenie o uznaniu długu oraz deklarację spłaty znacznej części zadłużenia, dowodzi to skuteczności i dużego zaangażowania powódki. Do zawarcia przedmiotowego porozumienia nie doszło, na skutek kategorycznego stanowiska strony pozwanej, która oczekiwała spłaty 100 % należności w trybie natychmiastowym (odpowiedź pozwanej na projekt ugody z dłużnikiem k. 21). Powódka wobec kategorycznej odmowy przez pozwanego zawarcia ugody z dłużnikiem, na warunkach wypracowanych na przełomie czerwca i lipca 2011 roku w dalszym ciągu podejmowała próby wyegzekwowania należności od dłużnika, domagając się spłaty zadłużenia w całości, w gotówce, okoliczność ta wynika z dowodu z zeznań świadków oraz z korespondencji mailowej pomiędzy K. K. (2) a dłużnikiem pozwanego (m-mail k. 28). Jednakże, zważywszy na fakt, iż dłużnik pozwanego nie posiadał w tamtym czasie środków finansowych, w dalszym ciągu proponował zawarcie ugody z pozwany, poprzez przewłaszczenie przez wierzyciela maszyn budowlanych, co w tamtym czasie nie satysfakcjonowało pozwanych. Pozwany jeszcze do września 2012 roku nie wyrażał zgody na powyższe warunki spłaty zadłużenia. Ostatecznie w listopadzie 2012 roku doszło do sfinalizowania porozumienia pomiędzy D. R. a (...) sp. z o.o. na zbliżonych warunkach, które wypracował powód, pozwana nie otrzymała bowiem gotówki, ale rozliczenie nieco większej kwoty odbyło się poprzez przewłaszczenie na rzecz wierzyciela maszyn budowlanych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zestawienie powyższych faktów, w znacznej mierze bezspornych, nakazuje przyjąć wbrew wywiadom Sądu Okręgowego, iż logiczne i uzasadnione są inne wnioski, aniżeli te które zostały przyjęte przez Sąd I Instancji. Otóż w pierwszej kolejności wskazać należy, iż podejmowane przez powódkę działania windykacyjne ściśle dostosowane były do oczekiwań i stanowiska pozwanej, mianowicie kategoryczne stanowisko zleceniodawców (100 % gotówki w czasie natychmiastowym) przekładało się na sposób wykonania umowy przez powódkę. W konsekwencji powódka w negocjacjach z dłużnikiem w kategoryczny sposób żądała i dążyła do całkowitej spłaty zadłużenia w gotówce, co było zgodne z oczekiwaniami i wytycznymi zleceniodawcy.

Wprawdzie, można zarzucić powódce, iż ta na żądanie spółki (...) nie okazała pełnomocnictwa od zleceniodawców, niemniej okoliczność ta nie może sama w sobie zniweczyć jej starań. Jeżeli chodzi o sposób wykonywania umowy przez powódkę należy zwrócić uwagę na zeznania świadków D. B. i W. D., pracownika i członka zarządu dłużnika pozwanej (k. 321 – 323 oraz k. 353-355). Z zeznań tych jednoznacznie wynika, że pracownik powoda bezpośrednio zajmująca się sprawą, K. K. (2) z dużym zaangażowaniem podejmowała działania windykacyjne, zmierzające do odzyskania pieniędzy na rzecz zleceniodawców, wielokrotnie kontaktowała się z dłużnikiem, wskazywała na brak zgody ze strony wierzyciela na rozliczenie się poprzez przewłaszczenie ruchomości. Nadto świadkowie wskazywali, że kontakty z pracownikiem powoda były nieprzyjemne, trudne i natarczywe, świadka interesowały tylko pieniądze. Zeznania te dobitnie wskazują na fakty, iż sposób działania powódki zgodny był z oczekiwaniami zleceniodawcy, obrazują duże zaangażowanie powódki w podejmowaniu działań windykacyjnych, które z natury nie są przyjemne dla dłużnika, a z punktu widzenia wierzyciela raczej upór, kategoryczność i natarczywość w działaniu są pożądane i wpisują się we właściwość takich usług. Reasumując powyższe, należy skonstatować, iż wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego brak jest podstaw, aby czynnościom powódki przypisać brak staranności. Następnie należy wskazać, iż zestawienie i analiza powyżej wskazanych okoliczności faktycznych, prowadzi do kolejnego wniosku, iż zawarcie ugody przez zleceniodawcę powoda i jego dłużnika, było następstwem działań zapoczątkowanych i prowadzonych przez powódkę, dopiero jak słusznie wskazywał apelujący, zmiana decyzji pozwanej, co do sposobu rozliczenia zadłużenia,

pozwoili na zakoñczenie prowadzonych przez powódkę negocjacji z dłużnikiem. Starania pozwanej, które polegały na podpisaniu ugody z dłużnikiem, nie osiągnęły większego rezultatu, aniżeli ten wypracowany przez powódkę. W ocenie Sądu Apelacyjnego, istotna jest okoliczność, iż pozwana już w lipcu 2011 roku, na skutek starań powódki miała realną możliwość uzyskania zaspokojenia swojej pretensji od dłużnika, z czego nie korzystała, dopiero na skutek zmiany decyzji w zakresie przyjęcia sposobu rozliczenia zadłużenia – podpisała ugodę z dłużnikiem, której treść nie odbiega w sposób istotny od treści projektu porozumienia, wypracowanego przez powoda. Wobec powyższego należy przyjąć, iż to na skutek efektów pracy i czynności podjętych przez powoda, doszło do zaspokojenia wierzytelności pozwanych.

Sąd Apelacyjny oceniając zasadność roszczenia powoda miał również na względzie, fakt, że zarówno S. R. (1) jak i pozwane nie zgłaszali, żadnych zastrzeżeń, co do sposobu i prawidłowości wykonywania umowy przez powoda, co stosownie do treści § 6 ust. 3 przewidziane było przez strony w jej treści.

Przechodząc do kwestii naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, wskazać należy, iż za wyjątkiem błędnego uznania braku legitymacji biernej R. R. (2), Sąd I Instancji zasadniczo, wbrew zarzutom apelacji, nie dopuścił się wskazywanych w niej naruszeń, zmiana zaskarżonego rozstrzygnięcia przede wszystkim wiąże się z odmienną oceną dowodów, co przełożyło się na poczynienie innych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd II Instancji. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny charakteru prawnego zawartej przez strony umowy, ponadto wbrew zarzutom apelacji zasadnie przyjął, iż pozwana dokonała skutecznego wypowiedzenia umowy z dnia 22 czerwca 2012 roku. Jeżeli natomiast chodzi o wykładnię § 4 ust. 4 oraz § 6 ust. 2 umowy stron, Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, iż domniemaniem prawnym w zakresie związku przyczynowego pomiędzy staraniami powoda a odzyskaniem należności od dłużnika, co do prawa do wynagrodzenia, objęty jest również czasokres trzech miesięcy liczony od daty wypowiedzenia umowy przez strony. Niewątpliwie celem powyższych klauzul umownych, pozostawało zabezpieczenie interesów zleceniobiorcy. W świetle powyższych regulacji umownych, do wyegzekwowania należności od spółki (...) doszło w czasie wypowiedzenia umowy przez zleceniodawcę, zatem stosownie do treści wyżej wskazanych postanowień umownych, powódka nabyła prawo do 15 % prowizji od wyegzekwowanej kwoty należności głównej w wysokości 376.916,58 zł, powiększonej o podatek vat, tj. kwoty 69.541,04 zł.

Nie zasługuje natomiast na uwzględnienie zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 k.c., poprzez błędne uznanie, że powódka nie wykazała, w jaki sposób została wyliczona kwota wynagrodzenia liczonego od wyegzekwowanych odsetek, jednakże z innych powodów, aniżeli te które zostały wskazane przez Sąd I Instancji. Mianowicie należy wskazać, że z treści obu porozumień, tj. projektu porozumienia wypracowanego przez powoda z dłużnikiem oraz tego ostatecznie sfinalizowanego przez pozwanych wynika, iż odsetki od należności głównej nie były przedmiotem windykacji, z uwagi na zwolnienie dłużnika w tym zakresie z długu. Wobec powyższego brak jest podstaw do uwzględnienia wynagrodzenia, od windykowanych odsetek od należności głównej dłużnika.

Sąd Okręgowy również błędnie rozważył o braku legitymacji biernej pozwanej R. R. (2), wobec czego wobec niej, powództwo zostało oddalone. Stanowisko skarżącego w tej części apelacji zasługuje na aprobatę. Wskazać należy, iż fakt zawarcia przez obie pozwane umowy o dział spadku, pozostaje obojętny dla ich wspólnej i solidarnej odpowiedzialności względem roszczeń powódki, wywodzonych z umowy o usługi windykacyjne zawartej w dniu 22 czerwca 2012 roku z poprzednikiem prawnym pozwanych S. R. (2). Umowa zawarta przez pozwane w dniu 28 września 2012 roku skuteczna jest tylko w stosunkach wewnętrznych między nimi, nie skutkowała z pewnością zmianą stron umowy zawartej z powódką i podmiotów odpowiedzialnych za zapłatę wynagrodzenia zleceniobiorcy z niniejszej umowy.

Z tych wszystkich względów z mocy art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i orzec jak w pkt. I sentencji, w pozostałym zakresie należało oddalić apelację jako niezasadną stosownie do treści art. 385 k.p.c..

Postanowienie o kosztach procesu za obie instancje, należało oprzeć o treść art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.